

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy nowelizującej ustawę o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw, przedłożony przez ministra środowiska.

Głównym celem proponowanych zmian jest usprawnienie postępowań administracyjnych i skrócenie procedur związanych z realizacją procesu inwestycyjnego, a zwłaszcza z uzyskiwaniem decyzji środowiskowej.

Najważniejsze rozwiązania, jak wynika z komunikatu wydanego po posiedzeniu rządu, to:

- Dla przedsięwzięć, dla których nie stwierdzono obowiązku przeprowadzania oceny oddziaływania na środowisko – wskazany organ zamiast wydania postanowienia będzie wydawał decyzję środowiskową. Jednocześnie zniesiono obowiązek udziału Państwowej Inspekcji Sanitarnej w procedurze oceny oddziaływania na środowisko, w przypadku gdy – w opinii oddziałów wojewódzkich PIS – nie będzie konieczne przeprowadzanie takiej oceny. Rozwiązanie takie skróci czas postępowań o wydanie decyzji środowiskowych dla przedsięwzięć, które mogą potencjalnie oddziaływać na środowisko.
- Przy ubieganiu się o wydłużenie terminu ważności decyzji środowiskowej nie trzeba będzie wykazywać, że przedsięwzięcie jest realizowane etapowo. Wniosek w tej sprawie będzie można złożyć nie wcześniej niż po upływie 5 lat od dnia, w którym decyzja stała się ostateczna. Obecnie, co do zasady, decyzja środowiskowa jest ważna 6 lat od dnia jej wydania. Można ją wydłużyć o kolejne 4 lata pod warunkiem, że się wykaże, iż przedsięwzięcie jest realizowane etapowo, a warunki określone w decyzji są aktualne. W praktyce sformułowanie „etapowo” rodzi problemy interpretacyjne, dlatego z niego zrezygnowano.
- W ramach ułatwień proceduralnych, do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, nie trzeba będzie przekazywać organowi wydającemu taką decyzję – wypisów z rejestru gruntów. W wielu sytuacjach konieczne jest pozyskiwanie wielu takich wypisów (z więcej niż jednego starostwa), co stanowi dość istotne obciążenie dla inwestora (czasowe, bo zdobycie dokumentów może trwać nawet kilka miesięcy, i finansowe). Poza tym, zdobyte na początku procedury wypisy z rejestru gruntów, pod koniec postępowania mogą być nieaktualne.

Ponadto, w postępowaniach o wydanie decyzji środowiskowych mniejsza liczba dokumentów będzie musiała być przechowywana i archiwizowana.

- Zmodyfikowano pojęcie obszaru, na który będzie oddziaływać przedsięwzięcie, a co za tym idzie przymiot strony postępowania – uzależniając te pojęcia od podziału geodezyjnego terenu (granice działek ewidencyjnych), który nie powinien mieć wpływu na merytoryczne aspekty oddziaływania inwestycji.
- Zawieszenie postępowania w sprawie wydania decyzji środowiskowej ma się odbywać tylko na wniosek planującego realizację przedsięwzięcia. Chodzi o to, że zawieszenie postępowania jest czynnością proceduralną, która nie wpływa na merytoryczne rozpatrzenie sprawy i pozostałe strony.
- Zmniejszenie obciążeń Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i Regionalnych Dyrekcji Ochrony Środowiska w celu szybszego wydawania decyzji środowiskowych dla kluczowych przedsięwzięć infrastrukturalnych (chodzi o przeniesie kompetencji do wydawania decyzji środowiskowej w postępowaniach dla których gmina jest inwestorem – z RDOŚ do gmin).
- W przypadku transgranicznej oceny oddziaływania na środowisko zniesiono obowiązek

Łatwiej o decyzję środowiskową

Kategoria: Zarządzanie Przestrzenią

Opublikowano: czwartek, 04, lipiec 2019 15:27

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 878

tłumaczenia przez inwestorów dokumentacji na języki wszystkich państw, w których realizacja inwestycji może oddziaływać na środowisko – jeżeli będzie to dotyczyć więcej niż dwóch państw. W praktyce oznacza to zmniejszenie wydatków na tłumaczenia dokumentów, niezbędne do przeprowadzenia postępowania w sprawie transgranicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Nowe rozwiązania mają obowiązywać po 14 dniach od daty ich ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

Źródło: KPRM